

# 2PU, Zmieni

Kiedy wszystko wkurza cię  
Kiedy znowu masz zły dzień  
Kiedy moc opuszcza już  
Przeczekaj  
Sztorm na pewno kiedyś minie  
Słońce wyjdzie  
Smutek zginie  
Zawsze tak jest  
Uwierz  
Nie użalaj więcej się  
Nie myśl o tym jak jest źle  
Lepiej w końcu w garść się weź  
Bo szkoda czasu, szkoda sił  
Na to by beczynn timer tkwić  
W jednym miejscu  
Nie pozwól by beczynność zabiła  
Resztę chęci do życia  
Nie stój w miejscu  
Twój los zależy od ciebie  
Nie bój się konsekwencji  
Wystarczą tylko twe chęci  
By dokonać rutyny  
Zacząć na nowo!  
Wstań! Podnieś głowę raz jeszcze  
Odrzuć wszelką frustrację  
Przestań użalać się  
Zaczynj jeszcze raz iii  
Nie! Nie marnuj życia!  
Nie marnuj życia! Nie marnuj życia!  
Każdy dzień wyzwaniem jest  
Nie bój podjąć jego się  
O nie! Nie można wiecznie przed światem chować się  
Szkoda czasu na to by w beczynności ciągle tkwić  
O nie! Nie można wiecznie przed światem chować się  
Nie bój się stanąć do walki  
Nie bój się zmieniać swe życie  
Nie bój się zabić rutynę  
Nie bój się zacząć od nowa  
Weź się w garść!  
Zaczynj jeszcze raz iii  
Nie marnuj życia! Nie marnuj życia! Nie marnuj życia!  
Każdy dzień wyzwaniem jest  
Nie bój podjąć jego się  
O nie! Nie można wiecznie przed światem chować się  
Szkoda czasu na to by w beczynności ciągle tkwić  
O nie! Nie można wiecznie przed światem chować się!